

# ONZ ostrzega przed inwigilacją

22 lipca 2014

„Nowa masowa inwigilacja to bardzo niebezpieczne przyzwyczajenie” – oświadczyła wysoka rangą przedstawicielka ONZ Navi Pillay. Jej zdaniem zachodnie społeczeństwa których dotyczy ta kwestia wiedzą zaskakująco niewiele o wzrastającej liczbie programów służących kontrolowaniu ludzkiej działalności na przykład w internecie.

Pillay zauważa, że obecnie stanowczo zbyt wiele rządów rozwija i stosuje w praktyce programy służące masowej inwigilacji społeczeństw. W specjalnym raporcie ONZ, który ukazał się w tych dniach, przestrzega się przed nadużywaniem tego rodzaju działalności służb specjalnych oraz podkreśla się, że trzeba poczynić stanowcze kroki, by zapewnić ludziom komfort prywatności.

Jak twierdzi dokument ONZ masowe przechowywanie informacji i danych pozyskanych z tej inwigilacji nie jest na ogół ani konieczne ani proporcjonalne do potencjalnego zagrożenia. Raport ukazał się w czasie, kiedy przez Wielką Brytanię przetoczyła się debata dotycząca przechowywania przez różnego rodzaju firmy i koncerny danych swych użytkowników.

Dokument ONZ został opracowany przez biuro Navi Pillay, wysokiego komisarza tej organizacji ds. praw człowieka. Przestrzega on, że w znakomitej liczbie przypadków inwigilacja taka nie służy niczemu i stanowi wyraźne naruszenie prywatności. Nie ma też jasności co do motywów takiej działalności rządów i urzędów szczególnie jeśli dotyczy to kontrolowaniu aktywności ludzkiej na przykład w internecie. Z tego punktu widzenia, jak zaznacza Pillay masowa inwigilacja stała się raczej niebezpiecznym przyzwyczajeniem niż szczególnymi okolicznościami w których powinno stosować się

podobne środki.

Stworzone do celu inwigilacji specjalne programy w sposób oczywisty naruszają ludzką prywatność i rządy powinny ograniczyć podobną działalność zmierzającą do ograniczenia wolności i swobód obywatelskich. Według przedstawicielki ONZ, stworzone programy muszą być klarowne i przejrzyste a informacja o nich musi być dostępna dla szerokiej opinii publicznej. Pillay twierdzi także, że podobne środki kontroli powinno się stosować jedynie w ściśle określonych przypadkach przewidzianych prawem. Jednocześnie podkreśla ona, że obecnie o tej działalności władz wiemy stosunkowo niewiele i że powinno to ulec zmianie.

Autor: Jacek Szpakowski

Źródła: Gazeta Polska, [Niezalezna.pl](http://Niezalezna.pl)